Conciones et Orationes ecclesiasticae.

B. Stanislaus Kostka

(Jurgewicz Andrzej)

N.N. S.J. Strażnik koronny Królestwa polskie-go czuły obrońca Bł. Stanisław Kostka.

STRAŻNIK
KORONNY,

Krolestwá Polskiego czuły Obrońcá,

BŁOGOSŁÁWIONY

STANISŁAW
KOSTKA,

Societatis JESU:

Kazániem, ná iego uroczystą pámiątkę miánym, okazany, w-Roku P. 1697; przez iednego Kápłáná Societ. JESU.

Zá dozwoleniem Przełożeństwá.

Z-Drukárni Oliwskiey. Roku P. 1698.

Do JÁ

DZ

K

Máll

dnika,

Do JÁŚNIÉ WIÉLMOŻNEGO
I. M. PÁNÁ
TOMASZÁ
z-Kościélcá
DZIAŁYŃSKIEGO,
KRÁYCZEGO KORONNEGO,
Málborſkiego Ekonomá, Brátyáńſkiego, Lánkoryńſkiego &c &c.
STÁROSTY
Páná i Dobrodziéiá.

Strażnik moy, ábo raczey Koronny ſtrażnik B. Stániſław chętliwie ſię w-dom WMM. Páná zápuſzcza, iáko do wiélkiego Urzędniká, oraz Káwáléra i Pułkowniká dzielnego. Idzie

Paulo Działyński Castellano Dobrin. uxor Kostczanka Palatinis Culm Papro. Her.

KOSTKA nie w progi nieznane, ale w Dom Jaśnie Wielmożnych DZIAŁYNSKICH, *per Sanguinis nexus* z sobą zkolligowany. Idzie Błogosławiony Iezuita w dom *minimæ Societati IESU* dobroczynnie życzliwy: ktory nietylko *de bonis suis Collegium* w Grudziądzu ufundował, a drugie osobliwą szczodrobliwością *fovit & auxit*, i do tych czas, *in Persona* W. MM Pana, dobrotliwym afektęm *fovere* nie przestawa; ale też *è corpore suo* tęn Zakon Subjektami godnymi suplemętował. I rozumięm nie przygani światowa politia, że się iako zacnych Senatorow Syn, Wnuk, Prawnuk &c. zabiera w dom W MM Pana *à secularis* Senatorski: ktoręmu nie nowina iednegoż czasu, kilku oraz Woiewodow, Kasztelanow, na Senatorskie *subsellia* wysadzać. A to też iawna, że niemasz prawie Woiewodztwa w Polszcze wielkiey i Pruskiey ziemi, ktorego by *Palatinas curules* (o mądrych Biskupach, Kasztelanach, Marszałkach, Podskarbich, nic *interea*) Panowie z Kościelca, *illustri Senatoriæ auctoritatis famâ*, nie osiadali. Ile wiedzieć mogę, Poznańskie Woiewodztwo trzech, Kaliskie czterech, Sieradzkie iednego, Stanisława z Kościelca Generała Wielko-polskiego: Łęczyckie dwoch, Brzeskie w Kuiawach ośmiu, Jnowłocławskie dwunastu, Chełmińskie piąciu, Malborskie dwoch [zdamisię) Pomorskie trzech miało *magni Nominis* Woiewodow swoich, z tey jedney familiey. z iedney mowię; bo lubo *diuersa* Kościeleckich i Działyńskich *nomina*, atoli iednaż *stirps & origo immediata* z Kościelca. Aleć i w samey W MM Pana Osobie, powagę i statek Pański, rozum wysoki, poradę przezorną, a staropolskiego kandoru pełną i Oyczyznie życzliwą, *cæteraq; decora* wielkięmu Senatorowi przyzwoite ktożby nie uznał? tylko że W M M Pan niechcesz bydź *festinus ad honores Senatorios*, aczże iuż *emeritæ destinatos Virtuti*:

De M. Petro Działyński S. I. vide Ioan. Nadasi Annal. Marian. fol. 314 n. 596.

✱ 1553. fuêre Palatini Sirad. Lencić. Ino-Vladisla. Brestensis Pomeraniæ.

a wolisz

a wolisz ie *multiplicatis* ieszcze *in Patriam obsequiis mereri, quàm habere.* Że tedy Dom Jaśnie Wielmożny W MM Pana stał się prawie *Reipublicæ Senaculum*, nie dźiw, że B. Stanisław Kostka do niego się zapuszcza z gromadą godnych Senatorow, Przodkow swoich i Rodziny. A że Strażnikiem się Oyczyzny i Obrońcą bydź poczuwa, gdzieżby mu zmierzać miley było? ieżeli nie w dom, ktory zdawna tak Kościoła Bożego, iako i Oyczyzny *defensionem paribus curis suscepit, & præstat.* Dla tegoć snać *laudatissimi Majores* W MM Pana na początku się Ogoniami, i *tesseram gentilitiam* Ogończykiem zwali; że mężnie oganiali Oyczyznę od nieprzyiacioł okolicznych: także od impetycyi Kościoł, i iego wolności: a dla tey snać kościoła obrony, barziey niż od Siedliska swego Kościelca Kuiawskiego, Kościeleckimi ich, tak iako potym od dzielney i ręki i rady Działyńskimi nazywano. Czego też niezbitym dokumentem Rodzic W. MM Pana nie-porownaney odwagi Kawaler w Szweckich, Moskiewskich, Kozackich woynach: mianowicie w dwuletniey Olszackiey, i Cudnowskiey expedycyach: ktory nie tylko substancyą prawie wszytkę, ale i życie Oyczyznie *impendit:* z tak wielu potrzeb, nic *in præmium* swoich przewag nie odnosząc, oprocz *decora vulnera, meritorum conscientiam*, nieprzyiacielskie znaczki, a mianowicie kilka Chorągwi pod Słobodyszczami,* własną ręką, w krwawym Marsie wydarte. *Idem animus tuendæ Patriæ & Ecclesiæ* w W. M.M. Panu, *tantis Majoribus* godny, á tęn tak w woiennych tretach, pod Żwanieckie, Budziackie &c. Kampanie, iako i w publicznych obradach i staraniach, osobliwie przy Marszałkowaniu Seymowym i Trybunalskim, uznała Oyczyzna, ulubił *spectator ex alto* Błogosławiony Strażnik: i teraz w tey swoiey pochwale (w dom W. M. M Pana iakoby *de cælo* kondescenduiąc) chcé *venerari.*

Paulus Ogō. Palat. Lencic. ap. Dlugoss sub an: 1329

Vespas. Kochowski Hist. Pol. Climact 1. sub an. 1658

Occubuit ad Cudnouiam 1660.

*Nicol. Swierski in Relat. belli Serenetici.

Ktoremu

Ktorę̨mu ia kredens uczyniwſzy, a wiedząc że nie trzeba mi *pluribus parare locum Beato hoſpiti* w afekcie, *& in obvia* każdę̨mu *ſummâ* W. M MPana *humanitate, calamum retraho:* ſam ſię tylko piſzę miedzy uniżone a życzliwe ſługi W M M Pana i Dobrodzieia

Andrzey Duryewſki. S. J.

Beati servi illi, quos, cùm venerit Dominus, invenerit vigilantes. Luc. 12.

WAżaiąc tę Ewanielią, ktorą Kośćioł zwyczaynie na SS. Wyznawcow pamiątki czyta, takęm rozumiał, że co śię w niey zamyka, do Jaśnie Wielmożnych Panow z Rostkowa i Sztęmberku, Przodkow i Rodziny dźisieyszego Polaka Błogosławionego, osobliwiey należy. Rozumiałęm, że rzeczono: *Sint lumbi vestri præcincti*, do Przybysława z-Rostkowa Woiewody Mazowieckiego przećiw bitnym Iadźwingom: do Boguty z Rostkowa, przed czteręma sty lat w Xięstwie Mazowieckim walecznych Hetmanow: do Iakuba Kostki Reimętarza, ktory za Kazimierza III. Lipięnko w Chełmińskiey źięmi wziął pod Krzyżakami: do Iana ná tęn czás Kásztélána Gdáńskiego, ktory przećiw Erykowi Brunświckięmu Xiążęciu, Ludziom naszym pod Tczowęm hetmaniąc, z-napiętey go zbił imprezy: do Stanisława Podkomorzego Chełmińskiego za Stefana Krola w Moskiewskich expedycyach Generała Artyleryey: i do tak wielu innych z-tey Familiey Ludźi Rycerskich, rozumiałęm, że rzeczono: Niech będą biodra wasze przepasane; chcąc ich na Chrześćiańskie pasować Rycerstwo, aby tym mężnieyszymi za Kośćioł i Oyczyznę Zastępami byli. Abowięm [iako tu *Cornelius à Lapide*] *Milites - - accingunt lumbos, ut accincti sint fortiores, fortiùsqúe pugnent.* Rozpasany na swawolą Żołnierz zwykle nieśilny nieprzyiaćielowi, ani dźielny w okazyach: Wy Kostkowie dla mężney odwagi bierzćie pas Rycerski: *Sint lumbi vestri præcincti.* Rozumiałęm, że Piotrowi

Barthol. Papr. Herby Rycers. Joach. Bielski fol. 173

Joan. Possel. hist. m.s. Polono-Pruth.

A. 1563. I. Biel. f. 617

R. Heidenst. de bello Moscov. l. 3.

Cornel. hîc

Koſtce, Chełmińſkiemu wielkich Cnot Biſkupowi, Mikołaiowi Peplińſkiemu, Staniſławowi Oliwſkiemu Opatom, i innym na dygnitarſtwach Kościelnych Prałatom, i świątobliwym też z Koſtkow Xiężniom Iaroſławſkim, Żukowſkim *&c* intymowano: *Sint lucernæ ardentes in manibus veſtris*; aby *bonorum operum lucernas* [iako ma S. Chryzolog] cnot Chrześćiańſkich Pochodnie zapalone w obudwu rękach mieli. Bo pamiętąm co Piotr Blezęńſki [illegible] napiſał: *Subditis ſufficit lucerna in manu*; - - *Prælatis non ſufficit, niſi in utraq; manu ferant*. Duchownym Przełożonym trzeba mieć w obudwu rękach pochodnie goraiące; nie żeby tym barziey poddańſtwu dożegali, ale żeby w dwoynaſob nad innych prywatnych, cnotą i przykładnośćią życia wſzytkim przyświecali. Abowięc z Tertulianęm przez te Lucerny zapalone, *mentes à fide accenſas*, wiarę nigdy nie-wygaſłą tłumacząc, takęm trzymał, że o całym Domu tym obwieſzczano: *Sint lucernæ ardentes in manibus veſtris*; wiedząc, że *nunquam Koſtkarum generoſitas hæreticâ labe maculata*, że nigdy w żadnym Koſtce wiara S. Katolicka, heretycką niewiarą przygaſzona nie była. Rozumiałęm, że do Staniſława Pomorſkiego, i drugiego w tęn ſam czas Staniſława Chełmińſkiego, do Jana Koſtki także Chełmińſkiego Woiewodow, i do innego Iana Woiewody Sandomirſkiego, dźiſieyſzęmu Błogoſławionęmu Stryiecznego Brata, Człowieka takiey akceptacyey i zaſługi, [illegible] - - - *meruit regnare rogatus*: kiedy owo po Henryku Walezym, pod czas Elekcyey, Kroleſtwo mu Polſkie Stany Koronne, uśilnym nałeganięm, ofiarowały; ale on ſię im z tego wymowił, nieporownaną w naſze wieki cnotą: potym do Kryſztofa Koſtki Pomorſkiego, Jerzego Malborſkiego Woiewodow: do Jana Kaſztelana Zakroćimſkiego, Oyca dźiſieyſzego Błogoſławionego: do Kaſztelanow Elbiąſkich, Gdańſkich, Chełminſkich: do Staniſława, i innych Podſkarbich Ziem Pruſkich, do Rafała Krayczego, do Podkomorzych, Chorążych, Staroſtow, Malborſkich, Gołubſkich,

De Petro vi. de epiſt. S. Caroli Borr. ep. 85: de Nicol. Synod. Prov. Petr. 1607: de Staniſl. Aram gratir. Col. Bransb.

Chryſol. ser. 22.

P. Blesen. serm. 40

Tertull. adversus Marc. l. 1. n. 29.

Sacchin. in vita Beati Stanislai.

A. 1555. De utroq; Stanisl., Posselig. De Joan. Culm. B. Paproc. l. c. de Send. Pal. Luc. Paprocki in orig. Stem. Grzymała: Solikou. Commen. l. Biel. f. 724.

De Chriſtoph. B. Papr. l. c. de Georg. Okol. T. 1 in Ind. De Io. an. Skarga in uita Beati. Inciſor Regi. nalis.

ſkich, Lipińſkich *&c:* i do innych dygnitarzow mowiono: *& vos ſimiles hominibus expectantibus:* (albo iako wykłada *Ugo de S. Charo*: *& vos ſoliciti*) *& vos eſtote parati*; bądźćie oczekiwaiącymi, bądźćie gotowymi na okazye do przyſługi ku Panom, ku Oyczyznie: bądźćie pieczołowici około dobra Poſpolitego. Czuwaiąć inni na intratne Wakanſe, czekaią, iak prętko z tego abo owego Senatora, Urzędnika, duſza wyleći; waſza Koſtkowie ekſpektatywa, waſza gotowość nie tak do brania, iako na pracowite funkcye, na odwagi, na koſztunki, dla Kośćioła i Oyczyzny. Rozumiałęm, że i owe ſłowa Ewanieliey: *miniſtrabit illis*, będźie im uſługował, na ſię zabierali, Paweł Chorąży Ciechanowſki, Rodzony dźiśieyſzego Błogoſławionego, Anna Koſtczanka Xiężna Oſtrogſka, Wojewodźina Wołyńſka; bo tamtęn wymurowawſzy i nadawſzy Szpital w Praſniſzu, w nim ubogie opatruiąc, pielgrzymy przyimuiąc, nogi im Chrześćiańſką poniżonośćią obmywaiąc, &c. ta, często uboſtwo zebrane hoynie czeſtuiąc, ſami im rękami ſwymi do ſtołu ſłużyli, ſami *miniſtrabant illis*. Tom o innych Koſtkach napiſano rozumiał. A tobie dźiśieyſzy Staniſławie z - Roſtkowa Koſtko, niewinny Kaſztelańicu Zakroćimſki, á potym Iezuito błogoſławiony, takęm rozumiał, że powiedźiano: *Beati, - - quos - - Dominus invenerit vigilantes:* Błogoſławięni, ktorych Pan znaydzie czuiących: to ieſt czuło ſtrzegących. Więc takęm to ſobie tłumaczył, iakobyć też inkulkowano: Przodkowie twoi i rodźina z Oycowſkiey liniey, miewali w ſwych rządach i ſtaraniu, liczne Woyſka, ſkarb publiczny, powiaty, Woiewodztwa, całe Xięſtwo Pruſkie &c: i z Maćierzyńſkiego Kryſkich Domu, twoi Rodacy, Woiewodami, Kaſztelanami, Wielkimi Kanclerzami Senat Koronny zaſadzali &c; á ty będźieſz Staniſławie, Kroleſtwa Polſkiego czułym Strażnikięm. Takći ſię mnie zda, że tęmu Błogoſławionęmu Bog dobrotliwy Kroleſtwo naſze w pilną ſtraż oddał. O czym teraz mowiącęmu, ty ſam *ô cuſtos hominum*, Stra-

Vgo Card. hic

De Paulo Alb Tylkow. in vita Beati: de Anna Sim Wysocki dedic. Zwierciad Przykł.

Ioan. Koſtka Palatino Send. Pruſsiæ defenſio 1573 ſub Inter. mandata. I. Biel. f. 698

Iob 7. 20.

żniku ludzkiego plemięnia, Panie Boże dopomoż.

62. 6. U Izaiaſza Proroka P. Bog opatrzność ſwoię oſwiadcza: *Super muros tuos, Ieruſalem, conſtitui cuſtodes, totâ die & totâ nocte in perpetuum non tacebunt.* Poſtawiłem na Murach twoich, Ierozolimo, Strażniki, abo ſtroże nieuſtałe, ktorzy wednie i w nocy wołać będą. Mogłby tu kto czyńić reflexyą: Choć to Ierozolima *viſio pacis*, widzęnięm pokoiu, wedle Auguſtyna i innych, przecięż na iey wałach i murach ſtraż tak pilnie zordynowana, i w nocy i wednie; o dopieroż kiedyby nieprzyiaciel bliſki, kiedyby zaburzęnie woięnne było, nie iedęnby abo drugi, z zardzewiałym ſzarpakięm drabik, [iako owo po naſzych Fortecach bywa] ale całe Roty na ſtraży w Ierozolimie były. Ia raczey z Hieronima S. i Maldonata biorę w uwagę, że to mieyſce Piſma Bożego, ieſt o kościele Chryſtuſowym. *Ierusalem vocat totam Eccleſiam*, zdaniem Maldonata. A przez tych Strażnikow na murach rozſadzonych, rozumie Hieronim Aniołow, ludźi Apoſtolſkich, Doktorow abo Nauczyćielow wiary i zbożnośći, Przełożonych, ba i Panow pobożnych, ktorzy na urzędy iako na ſtraż kośćioła wyſtawięni. *Super muros tuos conſtitui cuſtodes, quos vel Angelos vel Apoſtolos, & omnes Principes ejus atqúe Doctores accipere poſſumus, qui cuſtodiunt muros Eccleſiæ.* Mianowicie w komput tych Strażnikow kładzie Maldonatus Biſkupy urzędu ſwego pilne. Iakoż dla tego ich z Greckiego ięzyka nazywamy *Episcopos, id eſt Speculatores, ut qui pro salute omnium excubandi & vigilandi curam ſuſtinent*: iako miedzy innymi obſerwował uczony ow Cywon Wilęńſki: Episkopami, to ieſt Strażnikami, Biſkupow zowięmy, bo oni nad wſzytkimi ſtraż dozorną mieć winni. Przydawa S. Doktor: *qui cuſtodes nec diebus debent nec noctibus tacere, nec in lætis nec in triſtibus; ſed ſemper Domini clementiam deprecari, ut muri Ieruſalem cuſtodiantur, & vallentur ejus auxilio.* Ci Strażnicy i w nocy i wednie, to ieſt, i w dobre i złe czaſy obligowani ſą kośćioła ſtrzedz Pańſkiego: ani maią milczeć, ale raczey wołać

Aug. in Ps. 61.

Hieron. l. 17 Com. in Is.

Maldon. hic

Hieron.

Aug. Rot. Mieleſius de dignit. Ord. Eccl. in Pol.

Hieron. ib.

łać do Boga, aby on ſam murow tey Ierozolimy opatrznie bronił. A ztąd mamy, że owa Ierozolima, ieſt kośćioł Chryſtuſow, á na iey murach Strażnicy, ſą Aniołowie, Apoſtołowie, Doktorowie, i Nauczyciele, Biſkupi i Panowie święći. Mamy i to, że acz na wſzytkie, ale oſobliwie duchowne urzędy wokowani abo wynieſieni, nie na odpoczynek wczaſowy, ale na bezſenne prawie ſtarania zabierać ſię maią. Zawodzicie ſię Panowie moi, ieżeli po nadſługowaniach długich i pracowitych, godnoſtkę ugońiwſzy, iuż ſobie zpocząć obiecuiecie. Prywatnym wolno dowczaſować; wam iako na ſtraży zoſtaiącym nieuſtanna czułość przyzwoita, doſpałość naganna. *Aliud eſt otio & ſecuritati suæ vivere, aliud pro omnibus ferre vigilias.* *Chrysolog. Serm. 166*

Co do murow kośćioła Chrześćiańſkiego, abo Chrześćiańſtwa przećiw Pogańſtwu, prawie zgodnym konſentymętęm narody poſtronne to przyznawały kiedyś Oyczyznie naſzey miłey, Kroleſtwu Polſkięmu, że było Wałęm i Muręm Chrześćiańſtwa. Kardynał Commendonus wielki Poſeł Papieſki, na Seym Elekcyey po Krolu Auguśćie, w Mowie do Stanow wſzytkich, to Polſzcze przyznawał: *Regnum hoc nobiliſſimum - - - - ſemper Propugnaculum habitum eſt Chriſtianæ Reipublicæ.* *Ioan. Franc. Commen. or. ad Ord. Reg. 1573.* Podobnie Francuz Monlucus Biſkup i Hrabia *Valentiæ* nazywał: *ad reliquias Chriſtiani Orbis conſervandas - - - tutiſſimum Propugnaculum.* *Ioan. Monl. or. ad Reg. Ord. 1573. Ita & alij plures.* Wyraźniey, zdamiſię, Włoch *Pomponius Vgonius: Jure - - veriſſimèque prædicatur, Poloniam Murum eſſe Chriſtianitatis:* *Pomp. Vgon. or. ad Paul. V. pro Sig. III.* prawdźiwa i ſłuſzna Polſki denominacya, że ieſt Muręm Chrześćiańſtwa. Tak i uczony Luzytan*zowie: *Orbis Chriſtiani mœnia:* i Niemiec *Decius: Sarmatiæ Regnum, Reipublicæ Chriſtianæ murus, - - vallum:* i Poſeł Węgierſki od Stefana Batorego na Kroleſtwo Kompetytora, á potym Krola: *Reipublicæ Chriſtianæ - - murus æneus Sarmatia eſt.* Zkąd ſię i naſz Oſolinſki, ſławny na tęn czas Poſeł ozywał: *Chriſtiani Orbis Antemurale Polonia,* że przedmurkięm Chrześćiańſtwa ieſt to kroleſtwo.

**Anton. Vieira in Paneg. B. Stanisl. Dec. l. de Sig. I. temp. Vngarica legatio in m. s. Georg. Osol. or. ad Iacob. Angl. Regē. 1621.*

Ambr. l. 2. Hexam. c. 3

Kroleſtwo. Zgoła co Ambroży S. o Niemieckim Renie napiſał: *Rhenus Romani memorandus adversus feras Gentes murus Imperij;* to potym o naſzey Polſzcze trzymano, że była mocnym Chrześćiańſtwa, przećiwko nieutrzymanęmu Pogańſtwu muręm i przedmurkięm: właſnie iakoby o niey Izaiaſz naſtępuiącym wiekom prorokował:

Isa. 26. 1

ponetur in ea murus & antemurale, będzie muręm i przedmurkięm niezbitym. I toć było kiedyś, ale teraz iakożeśmi ſię zachwiał Murze Chrześćiańſtwa! że boday z innym Prorokięm nie przyidzie o tobie w krotce zatrenować:

Thren. 2. 8

Luxitqúe antemurale, & murus pariter diſſipatus eſt! nad obalinami ſwymi iuż duma przedmurek, i mur rozwalony! Nie niemężność abo niepotęga, [boć złaſki Bożey każdęmu Nieprzyiaćielowi nietylko zdolni bez cudzey pomocy, ale i ſtraſzni bydź mogli-byśmy, gdybyśmy zgodną miłośćią wſzyſcy chćieli.] ale nieſtwora naſza tak nas oſłabiła, że cośmy przedtym muręm od Pogańſtwa, z tey ſtrony, Chrześćiańſtwu byli, teraz ſobie ſamym za płot obalony ledwie czaſęm ſtoięmy.

Regnum Poloniæ armis potens, terribile hoſtibus. Rodericus à Fonseca Luſit. ded. Conſil. Medic.

To co nas nieprzebytym, nieprzebitym czyniło muręm, abo opadło, abo zwątlało. Pobożność życia Chrześćiańſkiego, cnota ſtaropolſka, to był naſz mur: to ſprawowało, że o nas iak o mur niewzruſzony rozbiiały ſię śiły nieprzyiaćielſkie. *Cura ut efficias, ne ullius criminis tibi conſcius ſis: hæc arma, hunc murum fortiſſimum in omni diſcrimine ac periculo expertus ſum;*

Joan. Zamoscij teſtamentum exſtat impreſſum.

Wielki ow Kanclerz i Hetman zwycięzny Jan Zamoyſki w Teſtamęncie napiſał Synowi ſwęmu Tomaſzowi, potym także wielkięmu Pieczętarzowi: Żyi pobożnie, abyś miał zawſze niezawiłe ſumnięnie; bo mnie to w każdych okazyach i niebeſpieczęńſtwach za mur ſtało.

- - hic murus aheneus eſto, nil conſcire ſibi.

Miłość święta, zgoda miedzy ſtany, ziednoczone afekty i ſerca, wyiednały nam, że nas miano za mur nieprzezwyciężony: tak iako owo nad wielu ſercami zpoionymi, i ſymbolicznie na iedney tarczy odmalowanymi, Cudzoziemſki Xiążę piſał: - - - *hic murus aheneus eſto.*

Carol. Frider. Iuliæ Dux apud Petras. de ſymb. l. 2. c 12

Dla

Dla konſerwacyi tak pięknego tytułu, nie budowaliśmy na pograniczu, rozciągłych na mil ſto i drugie murow, iako Synęńczykowie na zaſłonę od Tatar Azyatyckich: iako Rzymianie w Brytaniey od Piktow &c. iako Carogrodzcy Ceſarze, na obronę ſwych Kraiow od naſzych Sławakow i Sarmatow: nie Fortece też, bo tych u nas mało; ale przy mężney broni, [*muri namqúe Regni Poloniæ, arma ſunt*, iako przypomina uczony ow Opat Iędrzeiowſki]* przy męſtwie, mowię, cnota i miłość zobopolna murem nas Europeyſkiego Chrześćiańſtwa czyńiła. To oboie z obyczaiow naſzych prawie wyrugowawſzy, Cnotę Oycowſką przytłumiwſzy, zgodę i miłość do dźikich Tatar odegnawſzy,* zbytnieśmy tęn mur osłabili! i ieſzcze go prywatom cudzym podkopywać dopuſzczamy! Więc czekać tylko, kiedy dla dyſſenſyi i nieuwagi naſzey w niepoddźwignioną ruinę poydzie! Ale cożkolwiek teraz ieſt, dosyć mi na tym, że przećię była kiedyś Oyczyzna ta naſza murem Chrześćiańſtwa potężnym.

De Sinenſi muro Ant. Poſſev. Bibl. ſel. l. 9. c. 9.
De Britan. Camb. in Britan. Miræus in Chron. Belg.
De Græcanico Cromer. Polon. l. 1 c. 8
Stryk Chr Lit
* *Stanisl. Reſcius Epiſt. l. 1. ep. 3.*
* *Infelices nos! infelix populus Dei, non poteſt in bono tantam habere concordiam, quantā mali habent in malo. Hier. in psal. 82*

A ktorychże też na tym murze Strażnikow Boſka prowidęncya wyſtawiła? aby czułośćią ſwoią ſtrzegli go oraz i brońili. boć i tęn mur *defenditur, ut defendat.* Śmiele ſławny ow Mowca Rzymſki Muretus wyznawa, że wſzyſcy Polacy ſą całego Chrześćiańſtwa Strażnikami; kiedy owo głośi o nich, że w tych Sarmackich kraiach *ad agendas perpetuas pro Chriſtianis omnibus excubias, Divino conſilio conſtituti - - - eſſe videntur.* Ia iednak oſobliwie na ſtraż wyſadzonych bydź rozumięm SS. Kroleſtwa tego Patronow; á to wedle zreieſtrowania pomięnionego Dalmaty Świętego: *Super muros tuos conſtitui cuſtodes; quos vel Angelos vel Apoſtolos, & - Principes ejus atq; Doctores accipere poſſumus:* i Maldonata: *vocat - muros Epiſcopatus, - - - - quibus qui præſunt, quaſi excubias agunt.* Więc dawnymi czaſy uſtanowił Bog Strażnikow na tym Chrześćiańſtwa murze *Apoſtolos*, naprzod owego Pruſkiego Apoſtoła, á nas Polakow, nowych na tęn

Orat. Volū. 1 orat. 14.
Hieron.
Mald. l. c.

czas

Vna, an tres rosæ fuerint in tessera Gentilitia S. Adalberti, ejusq; familiæ, lis est.

Petr. Dam. in vita S. Romual. c 26

**P. Paulus Fran. Parisius in vita S Bonifac. m. s*

De Gauden. Balbin. epit. hist. Bohem. de Bogumilo Damalew. in ejus vita: de Prandota Prusƶcz in Forteca. V. Cadlubci post in Ord. Cisterc.. Andreov. Professi vitam & miracula describ. Sim. Starov.

S. Hieron. quem fuisse Slavum volunt aliqui. Linguâ saltem Slavicam calluisse affirmat Marian. Victorin. Reat. Epis. in Indice ejus oper. sub voce: Illyricum.

czas Chrześćian, Nauczyćiela, Woyćiecha S. Arcybiskupa Gnieźnieńskiego, za Indygenę z całą Rożycow* Familią przyiętego: S. Bonifacyusza, Ruskiego Apostoła; ktorego owym zchwàlonym od S. Piotra Damiani Busławinęm, to iest Bolesławinęm, walecznego Krola Polskiego Bolesława Chabrego Synęm, chce bydź uczony iedęn.* Wystawił S. Biskupa Krakowskiego Stanisława Szczepanowskiego: á świeżey S. Arcybiskupa Połockiego Jozafata Kunczewica: (że na tęn czas opuszczę innych, ktorych świątobliwa starożytność Polska ubłogosławiła, i Bog cudami wsławił; Gaudencyusza i Bogumiła Rożycow, Arcybiskupy Gnieźnieńskie: Iana Prandotę Odrowąża, Wincentego Kadłubka także Rożyca, Biskupy Krakowskie *&c.*) Wystawił iako Doktory abo Nauczyćiele pobożnośći Chrześćiańskiey, S. Jacka Odrowąża, SS. pięćiu Braći Polakow, także S. Andrzeia Zoerarda i Benedykta, ludźi rodu naszego. Wystawił poznieyszymi czasy Błogosławionych Iana Kantego i tytułęm i rzeczą Doktora Teologa w Krakowskiey Akademiey, także Symona z Lipnice Kaznodźieyską professyą sławnego: *&c.* Wystawił S. Kazimierza iako *Principem*, bo Krolewica naszego, i na Węgierskie Państwo wokowanego. Ciebie Błogosławiony Stanisławie na tymże Chrześćiaństwa murze wystawił Bog iako Anioła, i dał cię tey Koronie, Oyczyznie twoiey za Strażnika czułego: dał cię mowię, iako Anioła Stroża na tym murze; wedle tego, co Sławiańskich Narodow naszych Doktor kośćioła całego napisał: *super muros tuos constitui custodes, quos - Angelos - accipere possumus.* Iakoż azażbym go nie miał utytułować źięmskim naszym Aniołęm? Anioł, bo i twarzy iego postawa prawie Anjelska. Ztąd w processach żyćia iego, ći, ktorzy fizyognomią opisowali, twierdźili, że Anioła było z Kostki malować. Taka była nie tylko uroda, ale i wynikaiąca z cudney twarzy świątobliwa niewinność, ktora wymuszała u patrzących wszelaki wstyd i poćciwośći zakochanie, i też uszanowanie

wanie

wanie iego; bo rozumieli, iż na Anjoła patrzali. Anioł, bo i mowa iego coś nad ludźi, Anielſkiego raczey miewała. Tak ów głos iego o Matce Iezuſowey naydoſtoynieyſzey: *eſt mea Mater*, moiać to Matka, wielki Teolog* prawie anielſkim bydź rozumiał; *ſibi nequaquam viſam eam hominis vocem*, S. Franciſzka Borgiaſza o tym informuiąc. Anjoł, bo go tak ia-śnie Wielmożni Rodzicy Aniołem Domu ſwego zwali, dla niezwykłey miedzy ludźmi wſtydliwośći; że ieſzcze dziećinką będąc od ſiebie odchodźił, w młodośći upadał, kiedy przy nim iakie czyſtośći Anielſkiey przećiwne ſłowa rzucano. Anioł, bo ani światowymi powaby, ani Oycowſkimi pogrożki, ani braterſkimi niechęćiami, urąganiem, bićiem *etc.* od ſwego w życiu ſurowſzym przedſięwźięcia nie dał ſię odwieść. A to prawie w odmiennym pożyćiu naſzym Anielſka. *Sic eſt Dominus meus Rex, ſicut Angelus DEI, ut nec benedictione, nec maledictione moveatur*, mowiła owa mądra Tekuitka o koronacie narodu ſwego Dawidzie: Aniołemeś ty Panie moy Krolu, boś w ſtatku twoim ani łagodnośćią pochlebną ani nieprzyiaznym złorzeczeniem niewzruſzony. Anioł dla uſtawicznego, ile ſię ludzkiey śmiertelnośći godźiło, w Bogu zanurzenia: co właſna Aniołom; bo ći *ſemper vident faciem Patris*. Anioł, á ieſzcze ow ogniſty Serafin, ktorego niewinne ſerce i pierśi ogniem Boſkiey miłośći upalone, trzeba było źimną ochładzać wodą, i niebieſkie owe zapały temperować. Ty tedy Aniele naſz Polſki ſtaway na murze tym Chrześćiańſtwa, i pilną ſtraż odprawuy. Bog cię *ſuper muros conſtituit cuſtodem*, uczynił ćię Strażnikiem Oyczyzny całey, iako muru Chrześćiańſtwa. Więc maſz tę nakazaną ſtraż odprawować *totâ die & totâ nocte*: to ieſt, iako tłumaczył Hieronim, tak *in lætis*, iako *in triſtibus*, tak w pogodne chwile, iako w zaburzenia by nayſrożſze, nie maſz zamilknać, abo z placu twego zchodźić. Powinieneś Błogoſławiony Koronny Strażniku, o nadchodzących niebeſpieczeńſtwach, Obywatelow życzliwym

Vide Tylk. in vita Beati.

* *Emman. Sa. Sacchin. in vita Beati.*

2 Reg. 14. 17

Matth. 18.

Seraphim ardens. Bernard. ſerm. 3. in Isa.

cżliwym uwiadomięnięm przeſtrzegać: powinięneś nieuſtannie wołać: [*non tacebunt*] to ieſt, powinięneś *ſemper Domini clementiam deprecari*, *ut muri Eccleſiæ vallentur ejus auxilio*: powinięneś ſię do Boga z uśilną prośbą odzywać, aby tęn Chrześćiańſtwa mur w-Pańſkiey miał pieczy ſwoiey: powinięneś pierwſzy impet wytrzymać, choćby też nań i ſamego gniewu Boſkiego zapędy ſzturmowały.

I azaż tego wſzytkiego nie czynił tęn Kroleſtwa naſzego przezorny Strażnik? kiedy owo na dawnieyſzey

1621. pod-Choćimſkiey, 60 *circiter* tyſiączkow woyſka naſzego, przećiw kilku-kroć ſto tyſięcy Tureckiey, Tatarſkiey, Wołoſkiey *etc.* potęgi, pierśi ſwoie iako mur za Oyczyznę zaſtawiali, w tęn czas był taki, ktory widział Staniſława tego, á on nad obozęm naſzym ku Chocimiu poieżdżaiąc, á przed naylitośćiwſzą Matką Boſka, małęńkiego Jezuſa na ręku piaſtuiącą przyklęknąwſzy, gorącą modlą ſwoim na pomoc Boga iako *Dominum exercituum* wzywa. W ktory czas dumny Nieprzyiaćiel, tak wielkim owym zawodęm, nic oprocz klęſki i konfuzyey ſwoiey na nas nie ugońił.

Stanisl. Kobierzycki hiſtor. Vladisl. Princip. l. 10 Pluribꝰ etiā hanc viſionē factam memorat Tylk. in uita Beati

Kiedy znowu w Roku 1623. Bog ugniewany przećiw bezbożnośći naſzey exorbituiącey, na ukaranie tego Kroleſtwa dekretował, á ſnać iuż mśćiwe Anioły ſwoie z mieczęm nieprzyiaćielſkim, z ognięm pożeraiącym, i zgubną morową rozgą wyſyłał; kto inny w dźiwnym zachwycęniu, tego widźiał Błogoſławionego, za Oyczyzną tak ſkutecznie oraz z Jezuſęm i Matką iego naykochańſzą ſuplikuiącego, że ubłagany Bog dla zaſług iego, ſurowego dekretu formę, w łaſkawą przemięńił karę.

Relacya cudow Nic. Obor. ubi videns memoratur Daniel Bonikowski Ord. Minor. Conuētûs Culmen.

Kiedy potym w Roku 1648. w ſrogim na Przemyſl Ruſkie Miaſto od Kozackiey zawzięțośći inſulćie, widźiano, iako na Matce Naychwalebnieyſzey Maryey, ktora *acies caſtrorum ordinata*, modlitwą ſwoią wymagał, aby zdeſperowane Miaſto protekcyą ſwoią ſalwowała.

Tylk. in uita Beati.

Więc w niebeſpieczne te okazye, nie milczał Stroż tęn oyczyſtego Chrześćiańſtwa muru. Napomina owo ko-

goś

goś Ieremiaſz: *Non des requiem tibi, neque taceat pupilla oculi tui:* niech nie milczy zrzęnica oka twego. Ma, luboć bezdźwiękowy, ſwoy głos i zrzęnica oka: o ktorym też Hieronim święty: *Clamor apud Deum non vocis ſed lachrymarum:* i Wierſzopis: - - *& lachrymæ pondera vocis habent.* Głos u Boga nie tylko zabieraią łzy troſkliwe, ale nad to, głoſu by naypoważnieyſzego maią wagę i cenę. A nie tylkoć tak, iakom powiedźiał, wnoſząc za nami ſwoie do Boga interwencye, nie zamilkł tęn naſz Strażnik Błogoſławiony; ale też i *clamore lachrymarum*, głosęm cudownych łez, z obrazow ſwoich, odzywał ſię i wołał. *Non tacebat pupilla oculi ejus*, kiedy owo w Lublinie, w tęż niedźielę, ktorey nąm Kośćioł S. głośi Ewanielią, o Iezuſie nad Ierozolimą ſerdecznie płaczącym, iego też obraz w tęnże dźięń, i drugie dwa naſtępuiące, rzewliwe łzy toczył; z podźiwięnięm tego Miaſta, i Stanu Rycerſkiego ludźi, ktorzy ſię byli na Sądy ziechali. Kiedy powtornie tegoż Roku, we dni potym 40, w Krakowie drugi iego obraz, w domu Profeſſow naſzych, *non ſolis oculis, ſed quaſi membris omnibus fleviſſe videtur:* nie ſamą zrzęnicą, ale całym ſobą iakoby płakał: [co o Chryſtuſie pocącym napiſał S. Klarewaleńſki Opat] to ieſt, wſzytek ſię łzawo pocił, i twarz cudownie alterował, ſmutną i żałuiącą, zbledniałą, zapaloną pokazuiąc. Kiedy na oſtatek iuż za naſzey pamięći, w Roku 1671, około S. Marćina święta, we wśi Bięniadkach, w Krakowſkiey Dyecezyey, w Szlacheckim Dworze, inny obraz iego powtorzonym żalęm we łzy topniał. Na co oſobliwą wydał komiſſyą Chwalebny ow Biſkup Andrzey Trzebicki; ktory tęn obraz ſolenną Proceſſyą do Krakowſkiey ſwoiey Katedry wnioſzſzy, potym go kośćiołowi naſzęmu oddał. A tymi Suplikami ſwymi, tymi w obrazach ſwoich łzawymi potokami, coż innego czynił: tylko co o Strażnikach Ierozolimy Bog obiecował: *Super muros tuos, Ieruſalem, conſtitui cuſtodes: totâ die, & totâ nocte - non tacebunt.* Nie

Thren. 2. 18.

Hieron. in Pſal. 84.

An. 1632.

De utraq. imagine Tylk. in vita Beati.

Bernar. Ser. 3. in Dom. Palm.

Vidi hanc imaginem capellâ Reliquiarum ad Coll. S. Petri cum inſcriptione rei.

milczał

milczał na tym murze kośćioła Chrześćiańſkiego wyſtawiony, ale [według Hieronima] *Domini clementiam deprecabatur.* Uboliwaiąc nad ſtratami naſzymi wołał do urażonego Majeſtatu o miłośierdźie: á ſnać *clamore lachrymarum*, głośnymi tymi łzami wołał i na nas, abyśmy Boga nie gniewali grzechami naſzymi, abyśmy gniew iego błagali: á oraz o naſtępuiących niebeſpiecznych czaſach i utratach naſzych troſkliwie nas uwiadomiał. Ktore kiedy nieuchronnym dekretem, Boſka ſprawiedliwość dla grzechow naſzych zwaliła na Oyczyznę, azaż imprez gwałtownych dźielnośćią ſwoiey protekcyey ten święty Strażnik nie odbiiał, broniąc muru tego ſwęmu dozorowi zleconego? A mianowićie w Roku 1648. pokazał pilność ſtraży ſwoiey pod czas obleżęnia miaſta Lwowſkiego od Kozackiey rebelliey Tatarſką potęgą wſpartey. Bo ſamęmuż Nieprzyiaćielowi, oczywiśćie widziany, kiedy po murach mieyſkich wkoło obchodźił ztrwożone Miaſto: á obroćiwſzy ſię przyſurowſzą cerą ku Obozom Kozackim, groźił im ćięſzką ſnać pomſtą. Co ſobie za niedobry znak Nieprzyiaćiel barzo gromadny wziąwſzy, w Wiilią święta iego od Miaſta iuż ogłodniałego trwożliwie odſtąpił. W lat kilka potym pod czas Szweckiego ſzturmu na Przemyſl Miaſto, tylko co obraz tego Strażnika fortunnego w bramę, ktora iuż dłużey wytrzymać gwałtowney śiły nie mogła, wnieſiono, wnetże dzielną iego pomocą Szwed śilny Nieprzyiaćiel z klęſką ſwoią odbity. Przydawąm, że i w innych nie tylko woięnnych nawałach, Miaſt Polſkich mury ſtraży iego doznawały. Tak kiedy w Roku Pańſkim 1623 pod czas wielkiego moru pożar ſrogi z przedmieśćia, przez zwyćiężne *aliàs* wały i mury, w Miaſto ſię Lwowſkię gwałtownie wdźierał, nieſortunni obywatele z żalęm zdaleka z budek powietrznych na zgubne miaſto patrząc, w żywe oczy widzieli Staniſława tego, á on nad murami mieyſkimi raz klęcząc ułożywſzy ręce, Boga karzącego błaga, drugi raz ſąm ſię przećiw

Tylk. in vita Beati.

Idem.

Relacya cudow. Nic. Obor.

natarczy-

natarczywemu płomięniu zastawiaiąc, Iezuickim płaszczem swoim Miasto niebespieczne okrywa, ogień na sobie utrzymuie i odbija. Inne też Polskie nasze Katolickie Miasta azaż go za Obrońcę fortun i murow swoich, za Strażnika swego nie uznawaią? kiedy obrazy iego na froncie, po wieżach, po bramach swoich, iakoby in excubijs, powystawiały. Ztąd konkluduymy, że Strażnik prawdziwy Korony naszey Błogosławiony Stanisław Kostka.

A widząc tak pilną Straż iego nad Oyczyzną, my na się czyńmy reflekxyikę. Każdego znas Bog chciał mieć strażnikiem nad sercem swoim, nad zmysłami, nad zapędami chuci naszych. Napomina On: *Omni custodiâ serva cor tuum.* Abo iako tłumacz wyraża: *ex omni mentis specula excuba, & custodi cor tuum*: iakobyś na szpekule zostawał, tak upatruy zewsząd żeby nieprzyiaciel, do serca się twego nie podsadzał. Daymy to, że, iako owo ktoś u Salomona, możesz się pochlubić: *Ego murus*: że serce twoie ugruntowane iako mur skalisty; przecież i na tym murze straży potrzeba. Wszak i na Jerozolimy, ktora *Civitas Dei*, murach Bog strażniki wystawił. A iakoż też czułe nad sercem moim strożowanie moie? ázaż z owym swiętym Zakonnikiem, *cùm procul adventantem inimicum prospicio, portas animi bonis desiderijs, sanctissimis cogitationibus occludo, & interius sublatâ voce, procul, procul, proclamo?* azaż mowię kiedy następuiącego zpokusami swemi szatana, kiedy lubosci w-kradaiące się widzę; ázaż zamykąm co-prędzey wrota zmysłow moich? ázaż precz uprzątąm okazye, za ktorymi wpaść może do serca mego nieprzyiaciel? ázaż przez swięte pragnięnia, przez podniesione mysli do Boga, przez protestacye przeciw każdey Boskiey obrażie wołąm: precż, szatanię z twoimi obłudami! ázaż czynię oppozycyą natarczywey pokusie, by też do umoru? Ach iako nie-czułe wtey mierze niedbalstwo moie! ach iakie też nastąpiły żałosne ruiny serca moiego!

Amos Prorok widzenie swoie tymi słowy wypisuie: *ecce*

Prov. 4. 23

Cornel à Lap. hic.

Cant. 8, 10.

August. in ps. 61:

B. Juniperus de quo Corn. l. c.

Amos 7. 7.

ecce Dominus super murum litum, & in manu ejus trulla cæmentarij. Oto Pan na murze tynkowanym, á wręku iego kielnia mularſka. Boday opatrzni goſpodarze na zaniedbałe paſſim budownicże goſpodarſtwo, z tego piſma nie będą przymawiáć: *Dominus*, mowi Prorok: bo *in manu ejus trulla cæmentarij*: Pan, bo muruie, bo budynki wyſtawia. Pan to był u nas w Pol-

Vide Crom. in fine L. 12.

ſzcze ow Kazimierz Wielki, ktory tak wiele Koſciołow, Zamkow, murow-mieyſkich nawyſtawiał. Panowie to byli Przodkowie naſzy, ktorzy Swiątynie na chwałę Boſką, Zameczki, Pałace na ozdobę ſwoich Familiy pomurowali. My teraz, przy Pańſkich tytułach, ſnać nie Panowie; Ktorzy, choć te pozoſtałe czci godney ſtarożytności Struktury upadkięm grożą, i dachu na pokrycie żałuięmy. Daley tykt daiąc, będą mowić: Choć to mur tynkowany, nieopadły, przecię tęn Pan na murze z kielnią mularſką: iakoby upatruiąc ieżeli gdzie poprawy nie potrzeba, ieżeli ſię gdzie reſa nie pokazuie. U nas teraz gdzie zpoyrzyſz, obaliny, a nie-masz budowniczego: bo u nas wſzytko na tym goſpodarſtwo, mamonę zbierać, a Bog wie na czyie rwetesy chować. Zchwalą i to, że choć to Pan, na cudze ſię przecię dozory nie calę zpuszcza, ale właſnym okięm wſzędy wzgląda. Snać nie ſzpeci to Pańſkiego w goſpodarzu animuſzu, kiedy nie tylko w regeſtra, ale i w rzeczy ekonomiczne, iako idą, Pan weyrzy. A drudzy widząc inſtrumęnt rzęmięſniczy w rękach tego Pana, będą ſobie dyſzkurować, że nie ieſt zniewaga Pańſkiey, acz-że do berła, abo reimęntu przyuczoney ręki, choć ſię czaſęm, kiedy *otium curæ publicæ* pozwala-

**Brev. Rom. 18. Nov.*

ią, robotniczym inſtrumęntęm zabawi. Tak, iako Wielki Konſtantyn* przy zakładaniu, na Watykanie,

Aug. Cordesius in Nov. Gigant.

Bazyliki S. Piotra, abo nie-dawno u nas Jan Kazimierz Krol, przy wyſtawięniu Beluardu ſwego Częſtochowſkiego, ſunęli ſię chwalebnie do motyki i rydla. Tak iako Zygmunt III. Krol naſz, bogate *Donaria* z ſrebra, złota, i rożne ozdoby Swiątnicom Pańſkim pro-

Ioan. Lipſki orat. in eius fun.

widuiąc, *pleraque proprijs manibus fecit, pinxit, celavit,*

ſculpſit.

ſculpſit. Tak iako Krolow naſzych Jagelońſkich nie-odrodna krew Władyſław Węgierſki i Czeſki Krol, na wyparćie złey monety z Czeſkiego Państwa ſwego, cżałęm i ſąm w Mincy dobrą monetę bić pomagał. Toby kto wpomięnionym Piſma S. mieyſcu mogł u-ważać. Ia to upatruię, że owe ſłowa: *ſuper murum li-tum*, Theodotion cżyta: *ſupra murum tabeſcentem*: oto Pan na murze niſzczeiącym, gnącym, z kielnią mular-ſką. A pamiętaiąc, com nie-dawno mowił, że Oy-czyzna naſza zwana murem Chrzeſciańſtwa, a teraz prawie niſzczeie: wiedząc też, że to Prorok o Panu Bo-gu mowi; zaproſiłbym na tęn mur Chrzeſciańſtwa Bo-ga dobrotliwego, iako architekta: i ſtawiłbym w o-czach iego Pańſkich tęn mur opadaiący, *murum tabe-ſcentem*: a oraz proſiłbym, aby nie żałował ſtarania ſwe-go na iego wſparćie i poprawę. O ktorym *aliàs* kto ſię na opłakany ninieyſzy Stan Oyczyzny reflektuie, boday ſobie nie pomyſli, o czym kiedyś Prorok Pań-ſki przeſtrzegał: *cogitavit Dominus diſſipare murum!* że iuż ſnać Bog umyſlił i dekretował tęn mur rozwalić! A to dla tego. Kiedy owo wmurze kamięń z kamię-nięm nie ieſt przez wapno naprzykład, wedle teraźniey-ſzey architektoniki mularſkiey,* złączony, zpoiony, to też lada impet, lada gwałt rozwali taką fabrykę: ba i ſama ſię za niedługi czas rozſypie. Muru długo-trwałą mo-cność czyni na dobrym fundamęncie dobre ułożęnie, i zpojęnie cegły do cegły, &c. Co teraz wapno w ma-teryalnym murze, to miłość braterſka w murze ale go-rycznym, w murze Chrzeſciańſtwá. Ta ſerca, afekty i rady klijąc, pokazowała nas przed tym murem bydź nie-złomanym. Wszak, co zgodna wytrzymać i odbić może cnota Polſka, na oko-śmy pokazali za Jana Kazimierza: kiedy oraz tak wielekroć ſto tysięcy nieprzyiacielskie-go woyſka, kiedy odważny rebelizant kozak, nieutrzy-many Tatarzyn, Moſkal dumny, Węgrzyn zuchwały, Szwed ogniſty, á ztym prawie ze wszytkich heretyckich państw, co ćwiczęnſzy żołnierz, a na oſtatek i własny Va-ſallus, wszytkie siły zkonfederowane na to iedno państwo wywierali

Balb. Hiſt. miſc. dec. 1. L. 7.

Diſſidia ex electione re-gia 1697.

Thren. 2. 8.

** Vide Geor. Braun L. 5. Civit. orb. de Calatia in Campania muro vetu-ſtiſſimo, ſine calce, aliave ferrumina-tione.*

Charitas compagem facit Aug. in Pſ. 30. con. 2.

wywierali. W ktory czas, aktoby był nierzekł? że iuż po tym swobody przedmurku, iuż po tym Chrześciańskiey wolności murze! a przecię kiedy miła zgoda rostargnione rady i siły zkombinowała w pożądaną iedność, ieszcześ-my go utrzymali. Ktorey że po te czasy niemasz, że w tym murze niemasz stanow do stanow, afektow do braterskich afektow ziednoczęnia; a cożby też wróżyć? tylko, że *cogitavit Dominus dissipare murum.* Ehey rozsypie się tęn mur w drobiny małe! á my niezgodni gotuymy pogrzeb w obalinach iego tak zmarłę mu Panu iako i naszym, nie tylko fortunom, ále i wolnościom! á za wczasu na-grobek żałosnym wierszęm napiszmy:

Sarbiev. L. 2 Lyr. od 5.

Cum populo jacet hîc & ipso
Cum Rege Regnum!

Tak mowię kto mogł pomyślić, to ieſt zdesperować w te nasze scyssye, o tym Chrześciańſtwa murze. Ale ja przecię w nadzieię dobroci tego Pana nieograniczoney, śmięm zaprośić, aby iako *Sapiens Architectus*, na tym murze, choćże domową niezgodą nadwątlonym, z kielnią nie-iako mularską stánął. Smięm prosić iak nayniższą supliką, aby wapnęm miłości i zgody (mowmy tak dla prostych zrozumięnia) te niébespieczne fissury, abo scyssury, w murze tym pozalewał: to ieſt, aby stany wszytkie, *tanquam lapides vivos* (iáko Apostołowie) pozpáiał i poiednoczył: śmięm prośić, aby na pod-parcię muru tego w-prawił ow zwyciężny iedęn kamięń ktorym kiedyś Dawid hardego zwalczył Goliata: á tęn ieſt święta iedność, abo zgoda. Boć gdzie owo pismo święte mowi: *Tulitq; unum lapidem, & fundâ jecit, &c* tam Głossator krociuchno, ale prawdziwie: *Unitas vincit.* To zokazyey słow świętych, wedle zwyczaynego tekstu: *ecce Dominus-super murum litum & in manu ejus trulla cæmentarii.* Ktore widzęnie Pana z kielnią na murze znaczyło [iako wyiawia Tłumacz *à Lapide*] czułą pieczołowitość Boską koło Izraelczykow, ktorą on strzegł opatrznie tego narodu, poki ich nie odrzucił. *Trulla in manu Dei-significat pervigilem jugemque Dei in*

1. Cor. 3. 10.

1. Petri. 2. 5

1. Regum 17 40. Glossa Interlin.

Cornel. hîc

tuendo Iſraële curam.

Ale rozważmy to ſamo mieyſce, iako nam ie ſiedmdzieſiąt Tłumacze Greccy, iednym Duchem świętym wſzyſcy nadchnięni podali. Maią oni tak. *Ecce Vir ſtabat ſupra murum adamantinum, & in manu ejus adamas.* Oto mąż ſtał na murze dyamętowym, a w ręku iego dyamęnt. Viegas w dowcipnych komętarzach ſwoich o tym mieyſcu twierdzi: *Chriſtū ipſum Dominum appellari adamantem*: że tęn dyamęnt, w ręku tego Perſonata, ieſt Pan Jezus w oycowſkich ręku: mur dyamętowy ieſt kościoł iego: nad ktorym Bog ſam [ſnać ſtrażnikuiący] trzyma tęn dyamęnt, aby dzielnością iego i on iak dyamętowy, to ieſt i piekielnym ſiłom ſtał ſię niezwalczony. Stoſuymyż i to do Błogoſławionego Stániſława. Jużęm powiedział że Polſkie naſze kroleſtwo miane za mur Chrześciańſtwa. I tęn mur zdał ſie bydź dyamętowy, to ieſt iakoby niezłuczony, niezwyciężony: tak iako ſtarzy o dyamęncie trzymali, że był żelazęm nieprzemożony. *Adamas lapis eſt, quem latinè indomitum poſſumus appellare, eò quòd nulli cedat materiæ*: z nich iedęn Hieronim S. mowi. Teraz iuż oſłabiony tęn mur: ale przecię i *ſupra murum tabeſcentem* poſtawmy ſtrażnika. Kogoż ſtawięmy? *Ecce Vir ſtabat ſupra murum*: oto mąż ſtał na murze, inkulkuie piſmo. Męża dzielnego tu trzeba, nie dzieciny niezdolney. Co do B. Staniſława, prawdać tożę ledwie nie w dziecinnych latach ſkwapliwie bieg śmiertelnego życia odprawił. Otoli *ſæpè Vir in puero eſt*: mężęm nie tęn dobrym, co wąſami trząſa, my Polacy przyſłowięm mawiamy. Jeronim też Doktor powagą *irrefragabilis* naucza, że *Viros vocare ſcriptura ſolet eos, qui Virtutibus ſunt præditi diutinis*: mężami zowie Piſmo S. i młodych, ale ozdobnych darami Boſkimi. O Staniſławie zaś że nie wſpomnię ſzczegulnych darow Boſkich, ktore go po naſzym i podzięmnym ſwiecie wſławiły, że nie wſpomnię Cnot rzadko widzianych i w zamożnym wieku; o nim mowię, żywota iego Auktor* ſwiadczy, że był *puer ætate, Vir prudentiâ*, dziecię laty, mąż roſtropnością. Niechże

70. Interp.

Vieg. in Apo. 8. Comm. 2. ſec. 10 & in C. 12.

Invictiſſima Reſpublica Polonica. Carol. Caraf. Comm. de Germ. Sac. reſtau.

Hieron. hîc

Natus ultimis dieb. Dec 1550. obijt 15. Aug. 1568 Tylk. in Vit. Aliàs Gault. in Chron. vult. 16. æt. mortuum.

Hieron. in Prov. 12.

* *Sacchin. in Vita.*

tęn *Vir prudentiâ* ſtanie na murze naſzym, *ſupra murum* kiedyś *adamantinum*, teraz iuż *tabeſcentem*: niech ma ſtraż nad nim nie-przeſtanną, aby go do końca nie ruinowano. Coż w ręku tego Strażnika na murze naſzym doſtawaiącego obaczęmy? *Ecce Vir ſtabat ſupra murum & in manu ejus adamas*, ſłyſzeliśmy z Proroka, wedle Greczynow, i to iuż więmy *Chriſtum ipſum appellari adamantem*, że tęn dyamęnt Symbolizuie Pana Jezuſa. Widzę i ia na rękach Strażnika naſzego na murze tym Chrześciańſtwa oſadzonego arcydrogi dyamęnt: *in manu ejus adamas*. Widzę mowię Jezuſa malęńkiego, *Chriſtum ipſum adamantem*. Bo tak z Hiſtoryey życia iego fundamęnt wziąwſzy, i ſame obrazy nąm go reprezęntuią: i my też Polacy nabożnie mu przyſpiewuięmy:

Weſołe niebo wſzytko ſię raduie
Gdy Koſtka Boga na ręku piaſtuie.

Trzymaſz tedy, i ty Strażniku naſz, złożony u ciebie od Matki naydroſzſzey tęn nieoſzacowany dyamęncik; a przez to, coż? tylko *peruigilem curam*, czułą nad muręm tym, oyczyzną twoią, ſtraż pokazuieſz? O żorawiach powiadaią, że tęn, ktory innych odpoczywaiących ſtrzeże, aby nie zaſnął, w iedney ſponie abo nodze, trzyma kamięń. Takięmu Symbolicznęmu żorawiowi przydawał napis Henryk wtory krol Brytanniey: *non dormit qui cuſtodit*: ſtroż czuły nie zaſypia. Oſwiadczaſz i ty czułość twoię Błogoſławiony Strażniku, tęn cudny kamięń, kamięń fundamęntalny, na ktorym ſię wſzytka naſza oſadza fortuna, Iezuſa trzymaiąc. Od ktorego to świętego na rękach twoich pokładu, o niechby niech tęmu Chrześciańſtwa murowi nadwątlonęmu, przy twoim takim ſtrażnikowaniu nieprzezwyciężona moc przybyła! O Meleſſie pierwſzym Sardyiſkim Krolu czytamy, że tęn malęńkiego Syna Leona wziąwſzy na ręce, po murze miaſta ſwego, ſnać ſtołecznego, w-koło obnioſł, cerymonią oſobliwą, a oraz ſzczęſliwą; bo potym doznano, że ktorędy-kolwiek noſił Leonka małego weſoły Ociec, tam wſzelką nieprzyiacielſką ſiłą mury niewzruſzone były; ale tą tylko potym ſtroną,

[Margin notes: *Interp.* — *70 Interp.* — *Maſſen. ſpec. L. 4. c. 9.* — *Herodot. L. 1*]

Perſowie

Perſowie ſzturmęm mur wymocowany zruinowawſzy, fortecę wzięli, kędy Leona Ociec po murze nie noſił. Błogoſławiony muru tego Chrześciańſtwa ſtrażniku, poufały Jezuſa dziecięcia Piaſtunie, ponieważ na twoich rękach Leonka tego małego (tak go piſmo zowie, *Leo de tribu Juda*) iakoby widzięmy, noś-że go noś po tym murze, aby i tęn ſtał ſię nieprzyiacielſkim koždym inſultom i zawziętośćiom niezwalczony, á oraz *clama, ne ceſſes*: wołay przeważną twoią inſtancyą do niego z tey ſtrażnicy twoiey, po te mianowicie czaſy, aby on ſam był w tym murze *Lapis angularis-qui fecit utraq; unum*, kamięnięm węgielnym, ktoryby rozrożnione ſtrony żądaną swornośćią ziednoczył. Teraz, teraz, Staniſławie, pokaż ſię czułym Oyczyzny ſtrożęm: á żeby ta dyſſenſyą nie gięła, wywołay, alboli i wypłacz iey na Bogu ziednoczęnie afektow i rad zbawięnnych; aby na zaſzczyt wiary S. Katolickiey, muręm nieprzełomanym Chrześciańſtwa, i na potym przeciw pogańſtwu była: wyproś iey tę łaſkę, aby ſynowie iey, *arma religionis defenſioni cõſecrata* [iako o naſzych orężach Cudzoziemiec mowił] nie na ſię w opłakaney niezgodzie, ale ná nieprzyiacioł imięnia Chrześciańſkiego i Polſkiego, zgodnie wſzyſcy obrocili. Amen.

Apoc. 5. 5.
Isa. 58.
1. Petri. 2. Ephes. 2.
Galliæ Legatus Episc. Maſſil. in Comitijs Electiõn. 1674

A. M. D. G.